

SILVA RERUM

Z WYSTAWY W IPS.



Jubileusz rektora M. Zdziechowskiego znalazł echa w prasie polskiej wszystkich odcieni. W ostatnim numerze **Wiadomości Literackich** podana jest bibliografia artykułów, poświęconych jubilatowi. Bibliografia ta nie jest wcale kompletna.

Poza prasą wileńską, która naogół poważnie i serdecznie potraktowała rzadki jubileusz, z głosów pozawilniańskich na uwagę zasługują przede wszystkim głos „**Dziennika Poznańskiego** (33 i 34), który tak m. in. pisał o jubileuszu:

„We wszystkim, co się pisze i mówi o Zdziechowskim, tak co do jego twórczości literackiej, jak i działalności profesorskiej, krąży się wciąż dokoła istoty rzeczy, nie nazywając jej właściwym mianem. Za mało się dotąd mówi o tem, o czem należałoby wołać głośno: że Zdziechowski, to zjawisko wyjątkowe w czasach obecnych, to wielki poszukiwacz i budzieli dusz, to sumienie narodu. Idealom honoru i wolności służył profesor Zdziechowski siwem i piórem od lat pięćdziesięciu, a tragedją jego życia jest, iż pałacu musi na coraz brutalniejsze idealów tych deptania. Stąd jego głęboki pesymizm, płynący z przeświadczenia, iż głos jego jest głosem wołającym na puszczy.

Jednakże pesymizm Zdziechowskiego jest pesymizmem twórczym, nie zniechęca go, ani oślabia. W miarę, jak pogłębia się demoralizacja, jak panoszy się zło, Zdziechowski od literackiej kontemplacji postaci, będących wzorami ucieśnieniem godności i dostojności człowieczeństwa, przechodzi coraz bardziej do czynnej walki z falami, groźącymi zalewem jego ideałom.

Fale te idą ku nam ze wschodu, a groźniej sze są, niż kiedykolwiek. W bezprzykładnie sponiewieranej Rosji dokonują się obecnie procesy najstraszniejszej mechanicznej i bestializacji człowieka: „W Sowieciech — pisze słusznie Zdziechowski — ludzi z duszą nie ma. Wyrzuceni im dusze, śladu jej nie zostało... — Człowiek ma dwie rzeczy do wyboru: wnieść się ponad zwierzę, albo spaść poniżej niego — tam wybrano drugie”.

Zgrozę sytuacja powiększa fakt, że sowiecka Rosja nie jest szalenie izolowanym zbiornikiem moralnej zgony, ale że jadem swym zalewa i zaraża cały świat.

ABC (51) zestawia Zdziechowskiego z Zeromskim:

Słowacki genialnie przedstawia w „Królu Duchu” jak po śmierci opuszcza nas „myśl — szleści żęgi u płaczącej kłodzi”, a pozostaje jedynie serce, które wierzy, że ono samo, „za wszystko wystarczy, wszystko uzbiorę sobą, wszystko wzruszę”.

Podobno ów r. 1863 oddział na liczne jednostki, co boleśnie odczuwały ów „straszny, wielki ducha bezprzytulny” co zaciążył nad ziemską duszą. Dwa zaś szczególnie pogrobowcy całą swą duszę zda się sprowadzili do mianownika serca — i do końca w tej postawie pozostali.

Mówię — rzecz chyba jasna! — O Zeromskim i Zdziechowskim.

Z dalszych rozważań jasno wypływa, że wielki jest Zdziechowski, ale autor artykułu trochę większy od niego!.. Ciekawe są głosy żydowskie.

Nowy Dziennik (51) m. in. pisze:

Filozofie jego cechuje pesymizm w odniesieniu do kultury współczesnej, a jedyny ratunek dla człowieka współczesnego upatruje w chrześcijaństwie, które ujmuje jako tragiczną koncepcję bytu. Pod względem napięcia etyczne można go porównać z Pascallem, który również wierzy contra spem.

Chrześcijaństwo jest tragiczną koncepcją bytu, — tak, podług Nowego Dziennika, myśli prof. Zdziechowski!.

Obszerniejszą notatkę o Zdziechowskim umieścił i **Wilner Tog** (17 II), charakteryzując jubilatę przedwzrostkiem, jako profesora i rektora: (Tłuma czenie autora):

Prof. Zdziechowski jest jednym z największych uczonych w Polsce, a także znany w Europie. Jego wykłady na uniwersytecie są za wsze bogate w treść, pouczające i zawsze ciekawe, dlatego też cieszą się największą irakwencją. Mimo to, że nie zawsze można się zgodzić z jego zbyt konserwatywnymi poglądami, mogłyby niejednemu z współczesnych „liberałów” nauczyć się u niego prawdziwego, szerszego liberalizmu.

Jubileusz rektora Zdziechowskiego głośnym echem odbił się w całej Polsce. Lector.

Bezwarunkowo skuteczne i ekonomiczne: — PULSA PASTA, ELKSIR I MYDEŁKO DO ZĘBÓW.

Fotografie bez refusu

Generał Felicjan Sławoj Składkowski* należy do najbardziej popularnych ludzi w Polsce. Popularność tę zdobył w charakterze ministra spraw wewnętrznych przedwzrostkiem jako administrator, na którego działalność zawód lekarski wycisnął wyraźne piętno. Bez przesady można powiedzieć, że podniesienie



stanu sanitarnego kraju, należy zawdzięczać dr. Składkowskiemu, którego inicjatywa, energia i stanowczość zdołała przełamać samowładztwo, tak niestety, często u nas spotykane do brudów i niechlujstwa. Do dziś dnia każdy zatrzymujący się w prowincjonalnym hoteliku na odpo

Instytut Propagandy Sztuki zainicjował w ostatnich czasach urządzenie wystaw także w lokalu kawiarni IPS. Wystawy te cieszą się wielkim powodzeniem, stanowiąc główną atrakcję dla szerokiej publiczności. Zdjęcie nasze przedstawia autolitografię p. Józefa Toma, p.t. „Mo tyw z Lublina”.



Prowincja nie milczała w owe dni

Echa rewolty rumuńskiej

Dwa dni temu daliśmy reportaż angielskiego dziennikarza z nieznanymi epizodów rewolucji, jaka przesała nad stolicą Rumunii. A oto szereg faktów które po przez żelazną cenzurę podaje bukareszteński „Universul”:

PLEOSTI

Rozpoczęło się to na prowincji od Pleosti, (ważne centrum przemysłowo - górnicze), gdzie najpierw strajkujący zdobyli po zwycięstwie boju gmachy administracji sztybu naftowych. Personal jego miano związać i oblażyć naftą podpalić. Jedyne energiczna akcja dziennikarzy, którzy poprzedniego dnia wstawiali się u komendanta policji za uwiecznionymi prowodyrami, sprawiła, że poniechano owego zamiaru.

Tum, rozchodząc się już, otrzymał wiadomość, że na dworcu w Pleosti stoi wagon ministra komunikacji. W mgnieniu oka rzuceno się nań. Wagon został obrzucony kamieniami, przyczem minister odniósł ciężką ranę od rzuconej z tumanu cegły. Prawą rękę ma w stanie wymagającym szpitalnej kuracji.

Sam wagon przedstawia się w okropnym stanie. Ani jednej całej szyby, nawet szkła w oknach wcale nie ma. Ze ścian wagonu opada zupełnie politura. Godła rumuńskie zerwano. Część umeblowania zniszczona.

KISZYNIEW

Kongres urzędników państwowych w Kiszy nie był prostrą manifestacją antypaństwową. Mowy były opozycyjne w tym stopniu, w jakim niemi nie są mowy angielskich posłów z mniejszości siedmiogrodzkiej. Urzędnicy nie płaceni od miesięcy, rozjęchali się w nastrojach, które o ich wierności do kraju bynajmniej nie świadczą pochlebnie.

BESARABJA

Rumunizowanie cerkwi prawosławnej w dawnej rosyjskiej prowincji Besarabji doprowadziło do niepamiętnego w dziejach wybuchu: oto episkopat besarabski zwrócił się z publicznym adresem do metropolitów: kijowskiego i lwowskiego (ks. arcyb. Szptyckiiego), prosząc o „pomoc w wyzwoleniu ludu ruskiego ze szponów rumuńskich zaborców”.

SIEDMIOGRÓD

W kopalniach siedmiogrodzkiej grozi nowo strajk robotniczy. Tyczy się on specjalnie robotników rumuńskich, nie węgierskich, co dotąd było to raczej wyjątkiem.

UNI WERSYTET

Wydział prawny uniwersytetu bukareszteńskiego jest zamknięty od trzech tygodni — skutkiem niecierpliwych ostrych rozruchów, skierowanych przez pierwszych kilka dni przeciw ży dom, potem zaś przeciwko rządowi.

Jak wiemy wszyscy, te właśnie rozruchy daly możność elementom komunistycznym wzmieszczenia się do akcji i przeprowadzenia rozruchów na własną korzyść. Było to też ułatwieniem im akcji.

SOROCA

Leży nad Dniestrem, granicą sowiecką. Po liście zatrzymała tam bandę, złożoną z czterdziestu ludzi, komunistów chłopskich, którzy zamierzali przejść do Bolszewj.

W. KIEWLICZ I S-ka
Wino, Mickiewicza 19, tel. 1-46
sprzedaz
WĘGLA GÓRNO-SŁĄSKIEGO
KONCERNU GIESCHE SP. AKC.
Dostawa natychmiastowa w szczelnie zaplombowanych wozach.

Dzień zaduszny poświęcony pamięci męczenników za wiarę w Rosji Sowieckiej

Św. Synod Kościoła Prawosławnego w Polsce, na posiedzeniu dnia 17 lutego r.b., uchwalił ustalić w Kościele Prawosławnym w Polsce specjalny dzień zaduszny ku uczczeniu pamięci wszystkich męczenników za wiarę, którzy ponieśli śmierć męczeńską w Rosji Sowieckiej. Specjalne modły w tym celu mają być odprawiane corocznie w dniu 1 listopada. Zarazem Św. Synod polecił J.E. Ks. Metropolicie Dżonizemu zwrócić się w tej sprawie ze specjalnym orędziem do Głównych Autokatolickich Kościołów Prawosławnych, prosząc ich o przyłączenie się do tych modłów. (P.I.P.).

Nabożeństwo żałobne za Hetmana Mazepę

Św. Synod Kościoła Prawosławnego w Polsce, na posiedzeniu dnia 17 lutego r.b., uchwalił, aby, nie przesadzając kwestji zdjicia kłytwy z Hetmana Mazepy, zwołali na odprawianie w świątyniach prawosławnych w Polsce nabożeństw żałobnych za spójkę jego duszy, a to ze względu na liczne próby o to wiernych prawosławnych narodowości ukraińskiej w Polsce. (P.I.P.)

W WIRZE STOLICY

O NAJSTOSOWNIEJSZĄ NAZWĘ

Tyle kawiarni otwarto w Warszawie i tyle ich spajłowało, że zdrowy bezsens mówić wyraźnie: jeszcze jedna, jeszcze jedno bankructwo!

Roztropna pani Arciszewska, wykombinowała sobie, iż półeczarne lokale polą kłapę, bo są nastawione na ściąganie Żydów, aferzystów, handlowców... tymczasem trzeba ściągać publiczność z pieniędzmi, a któż ma więcej złotych jak brać kulturalno-artystyczna! Nowa kawiarnia właśnie dla tych wybrańców ducha będzie przeznaczona.

Pomyślowa przedsięwzięcia interesu o napewno kłapnie obmyśliła wszystkie szczegóły doskonale, już się fruteruje posadzkę, przynosi stoliki (z innej kawiarni, co plańtę), ale jak tu nazwać te rendez-vous intelektualnej arystokracji warszawskiej? Miss Arciszewska ogłasza konkurs na fascjatę swej kawiarni, warunki następujące: nazwa koniecznie polska, możliwie treściwa i krótka, uwzględniająca rolę kobiety, jako pani tego salonu, oraz zadanie pedagogiczno-wychowawcze tej imprezy w zakresie estetyki wnętrza i celowości pokazów.

Nagrody: I-sza — lampa mała zepsuta, II-ga 20 bonów na czarną kawę, III-cia 10 bonów.

Zdobyciom bonów można poradzić, by wychleptali wszystkie swe bony pierwszego dnia, bo niewiadomo czy drugiego jeszcze będzie kawiarnia otwarta.

W swoim czasie otwierano na Hożej nowe kino i również był konkurs na nazwę: koniecznie czysto polską, koniecznie krótka, łatwą do wymówienia, zapamiętania. I-sza nagroda dwa miejsca w I-szym rzędzie na I-szy seans filmowy.

Nadesłano 1178 odpowiedzi. Był i Flet i Ton, i Ul, i Nos, i Sen, i Gaj, i Raj i Maj, Los, a Mit, Mol, Ten, Lu, Len, Nabuchodonozor...

Kino nazwano ostatecznie: Hollywood. Dowcipna dyrekcja odrzuca, nie ma jak dobrać żart, dla zadziernięcia węzłów sympatii.

Zatem chcący stawać do konkursu o czarną kawę, nie powinni brać dosłownie warunki, iż nazwa ma uwzględniać rolę kobiety w tym lokalu; nie warto posyłać odpowiedzi jak: Seraj, Piekarnia, Obora... dlatego, że słuszne nazwy te nie mają żadnych szans, natomiast wiele rokują takie jak: Areopag, Akademia, Laboratorium, brzmienie polskie, treściwe, pedagogiczne, no i kobiety chętnieby się tam pchały, gdyby je wpuszczano. Karol.

Ogień i mróz



W ostatnich dniach szereg Stanów Zjednoczonych A. P. nawiedziła niesłychanie ostra fala mrozów. Widać to doskonale na naszym zdjęciu, na którym odbiła się walka dwóch żywiołów: mrozu i ognia. Na zdjęciu tem widzimy mianowicie ruiny domu, który padł ofiarą pożaru, pokrytego grubym sopłami lodu, powstałymi ze strumieni wody, zalewającej płonący dom z hydrantów.

OKAZJE pozostałe po BIAŁYM TYGODNIU po niezmiennych cenach wyprzedajemy do czwartku t. j. do 2-go marca b. r.

Praktyczne podarki imiennowe dla HELENY i KAZIMIERZA

najłatwiej wybrać w magazynie B-cia JABŁKOWSCY s.a. WILNO, MICKIEWICZA 18.

M. GORDON Sp. Akc. NIEMIECKA 26.

tania sprzedaż resztek

jedwablu, wełny, materiały damskie i męskie na ubrania i palta. — Takich tanich cen jeszcze nie było!

Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1 marca r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

Składkowski, że w Brygadzie jest o 3-ch lekarzy za dużo.

„Było to dla mnie — notuje w swym pamiętniku — bōdźcem do realizacji planu, który chciałem urzeczywistnić jeszcze w Krakowie po marszu na Ulinę. Prosiłem wtedy obywatela Sława, by Komendant pozwolił mi przejść jako szeregowiec do linii. Służba żołnierska walczącego wydawała mi się znacznie bardziej pociągająca, niż zajęcie lekarza, zmuszonego do kurowania rannych i chorych, gdy inni walczą i rozstrzygają losy bitwy. Wtedy z powodu braku lekarzy otrzymałem odpowiedź odmowną z nadzieją jednak, że może to się uda, gdy będziemy mieli więcej lekarzy. Chwila ta nadeszła, postanowiłem działać.

Po zebraniu lekarzy poprosiłem Jr. Piestrzyńskiego aby „drogą sanitarną” jako lekarz brygady zameldował mnie do raportu do Komendanta. Odradzał mi chwilę, twierdził, że dr. Ruppert będzie na niego za to „wsściekły”, ale ostatecznie ustąpił i zameldował mnie u Komendanta.

Była szara godzina. Weszliśmy. Zameldowaniem posłusznie moja prośbę przeniesienia mnie jako szeregowca do linii, przypominając obietnicę krakowską i powołując się na nadmiar lekarzy. Komendant śmiać się zaczął: Ha, ha, a Piestrzyński jutro przyjdzie, by go dać do artylerji.

Przy wylczeniu przez dr. Piestrzyńskiego okazał się rzeczywistnie nadmiar lekarzy, wobec czego Komendant zgodził się na moją prośbę i pożegnał, nazywając mnie „Infanterist Składkowski”.

Niedługo jednak dr. Składkowski był „infanterystą”, gdyż rozchorował się i

pojechał do szpitala, skąd po wyzdrowieniu stanął znowu do raportu do Komendanta z prośbą o powrót do sanitariatu.

Scena ta przypomina powrót marnotrawnego syna. Oto jak ją opisuje dr. Składkowski:

— „Znow pod wieczór o szarej godzinie zostałem wezwany do Komendanta. Głosem złamanym od wstydzi zameldowałem, że czuję się chory, nowych rzeczy uczuć się nie mam sił, jestem bardziej zmęczony, niż przypuszczałem, muszę wypocząć. Wobec czego proszę o pozwienie przejścia z powrotem do sanitariatu.

Jakiś czas trwało milczenie, poczem Komendant zaczął głosem poważnym mniej więcej co następuje:

— „Obywatelu Składkowski, pomijając osobistą sympatię do was, jako lekarza, który humorem swym wywiera dobry wpływ na żołnierzy, rozumiecie, że każda rzecz musi mieć swe konsekwencje. Wy możecie postępować w ten sposób, aby ludzie z was się uśmiechali, ale ja nie mogę dopuścić, aby to robiono z moich pozwoleń. Skoro tak nisko cenicie się posadę lekarza pułku, że woleliście być szeregowcem, to do niej obecnie wrócić nie możecie. W pierwszej chwili chciałem wam za karę kazać nosić drążki noszy za kompanją, ale dr. Ruppert powiedział, że potrzebuje was jako lekarza, dzięki więc jedynie temu, zostaniecie lekarzem batalijonowym”.

Komendant podał mi rękę, wyszedłem. Wyrok ten przyjąłem jako zasłużony...“

Warto wspomnieć, że podczas krótkiego pobytu dr. Składkowskiego w kompanji żołnierze absolutnie nie cnie

li uwierzyć, że doktor z własnej ochoty zamienił stanowisko lekarza na szeregowca. Byli oni przekonani, że dr. Składkowski coś zbroił i za to został przydzielony do kompanji.

Po tej nieudanej wycieczce do szeregów, już więcej dr. Składkowski nie próbował zamieniać stanowiska lekarza, które zresztą jak i przedtem pełnił i pojmował jaknajbardziej po żołniersku.

Pamiętniki gen. Składkowskiego trzeba przeczytać. Nie sposób jest chociażby najbardziej pobieżnie je streścić. Są one kopalnią, w której każdy znajdzie dla siebie coś, co go pociągnie i zainteresuje, jako niezwykle cenny dokument pierwszych bojów kadry wojska polskiego, bohatersko walczącej o miejsce dla Polski wśród wolnych narodów. Notatki pisane bezpośrednio pod pierwszym wrażeniem, są jak fotografie bez retuszu zdarzeń i nastrojów, których siła wyrazu polega przede wszystkim na prostocie. Czasami jedno słowo zanotowane w pośpiechu na postój po bitwie kosztem snu, lub odpoczynku więcej powie, niż całe strony sprawozdań i opisów wyczynów wojennych pisane później na chłodno, lub odświeżane po latach we wspomnieniach. Jeżeli do tego dodamy, że wszystko jest prześwietlone gorącym patriotyzmem, wielką miłością Wodza i tak charakterystycznym dla gen. Składkowskiego humorem pamiętniki trzeba za liczyć do perełek literatury pamiętnikarskiej.

Oto np. scena godna pędzla malarza batalisty:

— Po pół godzinie jazdy las zaczął zrednąć, pokazały się zżęte pola, dalej



znów się pojawiła. Należy mieć się na baczności i przy pierwszym objawie przeciwdziałać. Najwziewniejszą sprzymierzeńcem są prawdziwe tabletki Aspirin. Oddawna znane te tabletki usuwają i łagodzą bóle głowy, przebiegienia, a przez ożywienie krwioobiegu umożliwiają wyścieplenie grypy, a tem samem i gorączki. Należy zawsze żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwona banderolą i zarejestrowanym znakiem „Bayer”.

Pierwsza sztuczna wyspa na Atlantyku

Oddawna już przygotowywane plany uruchomienia komunikacji lotniczej poprzez Południowy Atlantyk, weszły w stadium realizacji. Już w maju r.b. zostanie uruchomiona regularna linia do Buenos Aires, obsługiwana przez specjalne platformy pocztowe.

Przestrzeń od zachodnich brzegów Afryki do wschodnich wybrzeży Ameryki Południowej, w miejscu największym Oceanu Atlantyckiego wynosi około 3000 kilometrów. Szerzeg przelotów na tej linii, między innymi dwukrotny przelot całej eskadry włoskiej, złożonej z 12 platformów, pod dowództwem ministra lotnictwa Balbo, oraz kilka ostatnich rekordowych przelotów Atlantyku Południowego przyczyniły się do zainteresowania się rządów i kapitałistów uruchomienia regularnej linii lotniczej.

Pomimo, iż współczesny platformie pocztowej z łatwością przebywa taką przestrzeń „jednym skokiem” jednak musi on zabrać wielki zapas benzyny, a zatem zdolność zabrania ciężaru użytkowego jest mała. Toteż wynalazła się paląca kwestja zbudowania sztucznej wyspy na połowie drogi między Afryką a Ameryką. Na wyspie takiej platformy mogłyby uzupełniać zapas paliwa, a nawet te, któreby przebywały Atlantyk bez wodowania, na takiej wyspie mogłyby szukać schronienia w razie zepsucia się motoru, lub w razie niespodziewanej burzy.

Narazie jeszcze właściwa wyspa zostanie zastąpiona specjalnym okrętem, mającym urządzenia do zabierania na pokład hydroplanów, oraz urządzenia katalapultowe, umożliwiające następnie krótki start z pokładu okrętu. Niemiecki parowiec „Westfalen” został już do tego celu przystosowany i na początku maja wypłynę na wody Atlantyku południowego, by pełnić tam służbę „pierwszej wyspy sztucznej”.

Parowiec ma ciekawe urządzenia do wyrzucenia, nawet ciężkich hydroplanów, które po przebyciu przestrzeni 32 metrów, nabierają szybkości 150 km. na godzinę, a więc dostatecznej, by utrzymać się już w powietrzu. Cała długość pokładu do startowania wynosi 42 metry.

Jeszcze oryginalniejsze, choć już dawno znane i wypróbowane jest urządzenie do zabierania hydroplanów. Platformy wiodą poza okrętem i następnie wpływają na rodzaj obrzimego płótna, ciągnionego za okrętem. Teraz parowiec zwiększa szybkość, a płótno napręża się i tylna część jego, wpięty przykryta wodą, wynurza się na powierzchnię, razem ze znajdującym się na nim hydroplanem. Odpowiedni dźwign, wyciąga następnie platformę na pokład.

Urządzenia podobne, stosowane są już od szeregu okrętów wojennych, angielskich i amerykańskich. Jak wykazały doświadczenia, nawet przy ewoluacjach dokonywanych przez manewrujące krążowniki, możliwe jest zabranie platformy na zwyczajny okręt wojenny, nie posiadający odpowiednio wielkiego pokładu — lotniska, jak specjalne awionatki. Wynalazek służący jedynie wojewości, zostaje zatem przystosowany do celów komunikacyjnych.

chalupy wsi i wreszcie folwark, w którym postanowitem szukać sztabu.

Przypuszczenia moje potwierdził, cofający się batalion, którego oficerowie powiedzieli, że obywatel Smigły jest we dworze, gdzie jeszcze stoi straż tylna piechoty. Dalej za wsią już tylko kawalerja, która nie daje wyjść z lasu Moskalom, pchając się od Wólki Halużyjskiej. Wjeżdżając do wsi. Tu gwiżdżały kulki. Półkompanja piechoty stała za dworem, krzyjąc się od kul. Nastroj wybitnie odwrotny. Nic dziwnego gdyż wiesz już z dwóch stron jest ostrzeliwana przez Moskali. Kulki idą z północny i od wschodu. Pod lasem słychać ostrą strzelaninę naszej kawalerji. Przywiązałem konia do płotu i wszedłem więc zameldować obywatelowi Smigłemu. Wszedłem do obszernego pokoju zalanego złotem promieniami gąsnącego słońca. W pokoju było kilka osób. Obywatela Smigłego zastałem ubranego przy drzwiach wyjściowych. Zameldowałem mu powrót z urlopu i pośzukiwania za pułkiem. Uśmiechnął się zyczliwie i powiedział: No obywatelu, tu już waszego pułku nie znajdziecie raczej za chwilę Moskali, gdyż cofamy się do Maniewicz. Tam dziś wieczorem znajdziecie wasz pułk. Jedźcie więc z nami dodać wskazując na swój szczyty sztab gotowy do drogi. W tej chwili podbiegł do obywatela Smigłego ksiądz kapelan Cieplich i błagalnie zawałta: „Obywatelu pułkowniku pozwólcie doktorowi zostać chwilę, by być ojcem chrzestnym” — Róbćcie, jak chcecie, — odparł obywatel pułkownik, ale śpieszcie się, tu zostaje tylko Dreszer.

Ksiądz Cieplich pociągnął mi w głąb pokoju jak swą zdobycz. Ksiądz

*) „Moja służba w Brygadzie” Felicjan Sławoj Składkowski. Pamiętnik polowy.

KOMITET OBCHODU Rocznic Historycznych

Przypadające w tym roku jubileusze wielkich zdarzeń historycznych, jak np. 250-lecie odsieczy Wiedeńskiej, 150-lecie otwarcia kanału Ogińskiego, 100-lecie wyprawy Zajączkowskiego i stracenia w Grodnie Michała Wołłowicza, 70-lecie powstania styczniowego i 40-lecie procesu Krozana, — oraz rocznice, związane z postaciami historycznymi: 400-lecie urodzin króla Stefana Batorego, 400-lecie śmierci księcia Konstantego Ostrogskiego, 300-lecie śmierci Lwa Sapiehy, 200-lecie urodzin Antoniego Tyzenhauza, — wielki zbieg tych rocznic zrodził myśl zorganizowania obchodu, odbiegającego od dotychczasowego szablonu.

Z pierwszą inicjatywą w tym kierunku wystąpił p. minister Z. Beckowicz, który na prywatnej konferencji w ub. r. zarządził ogólne wytyczne obchodu, — poczem inicjatywę przejął Kolo Miłośników Wilna i Wileńszczyzny przy Tow. Krajowawczym.

Kolo Miłośników Wilna zorganizowało w styczniu r. b. wielkie zebranie przedstawicieli wszystkich zorganizowanych grup inteligencji wileńskiej i przeprowadziło dyskusję na temat sposobu uczczenia rocznic. W dyskusji tej wyrażono zdanie, że najlepszym sposobem na wyrażenie szacunku do historycznych postaci i do historii państwa jest wypracowanie projektu obchodu i wyłonienie szeregu projektów nowych. Ponieważ jednak niesposób było wówczas skonkretyzować projektów i wyłonić kolo wykonawcze, zebranie opowiedziało Kolo Miłośników Wilna do zorganizowania Komitetu, kierującego się udzielonymi wskazówkami.

W tych dniach odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu Obchodu Rocznic przy udziale członków zarządu Kola Miłośników Wilna, oraz szeregu zaproszonych osób z poza Kola.

Po dłuższej dyskusji postanowiono połączyć obchody rocznic i zorganizować w czerwcu r. b. szereg wielkich imprez, przypominających naszą przeszłość w jej świetnych momentach, lub w postaciach wielkich mężów.

Centralnym punktem tych uroczystości ma się stać wielka wystawa historyczna, z którą zostanie połączona autonomiczna Wystawa Krolewska, czyli wystawa, poświęcona odkryciom, dokonanym w Bazylice wileńskiej.

Wystawa ogólna obejmie naszą przeszłość, podkreślając momenty, których jubileusz przypada w tym roku, a więc od bitwy pod Orszą, w której tak chlubnie odznaczył się książę Konstanty Ostrogski, poprzez czyny króla Stefana Batorego i wielkiego kanclerza Lwa Sapiehy, króla Jana III, poprzez wysiłki księcia Ogińskiego i A. Tyzenhauza aż do walk o niepodległość państwa niezależność ducha polskiego w wieku XIX.

W celu bardziej sprężystego wykonania ogólnego planu obchodu rocznic zebrano w połowie grudnia sekcji, których skład został ustalony tylko przybliżony w nadziei, że chętnych do pracy i posiadających odpowiednie kwalifikacje znajdzie się więcej i że skład osobowy sekcji zostanie rozszerzony.

Sekcje te są następujące: Wystawowa — ma za zadanie zorganizowanie wielkiej wystawy historycznej, uwzględniającej eksponaty nietylko znajdujące się w Wilnie, ale i te, które trzeba będzie sprowadzić z innych miast, a nawet z zagranicy.

Wydawnicza — zaopiekuje się wydawnictwami okolicznościowymi i nawiąże stałą styczność z Grodnem i Stonimem, gdzie już się drukują książki, związane z rocznicami. W publikacjach będą uwzględnione prawie wszystkie momenty historyczne, których rocznice będą obchodzone.

Propagandowo-prasowa i bibliograficzna — poprowadzi w prasie akcję popularyzacyjną obchodu rocznic.

Wycieczkowa — zorganizuje szereg wycieczek, z uwzględnieniem szlaku Batorego i drogi wodnej przez kanał Ogińskiego.

Obchodowa — opracuje plan uroczystości zasadniczych z udziałem szerszych mas publiczności: nabożeństwa, odsłonięcia pomników, tablic pamiątkowych i t.p.

Widowiskowa — zorganizuje widowiska w teatrze i pod gołym niebem, uwzględniając tematy historyczne, związane z rocznicami.

Odczytowa — poprowadzi akcję wśród młodzieży szkolnej, wojska i szerszych warstw społeczeństwa.

Konserwatywno-artystyczna — zaopiekuje się przedewszystkiem grobowcem Lwa Sapiehy i kryptą Sapieżyńską w kościele św. Michała, — opracuje i przygotuje pomnik — głaz na grób Kaspra Bekieja, tablice pamiątkowe ku czci Konstantego Ostrogskiego i na pamiątkę procesu krolewskiego, zorganizuje akcję opieki nad grobami powstańców t. 1863 i t.d.

Organizacyjno-administracyjna, objęta przez Kolo Miłośników Wilna i Wileńszczyzny, skoncentruje całokształt prac przygotowawczych, stojąc się w ten sposób właściwym jądrem Komitetu Obchodu Rocznic Historycznych.

Do pomocy sekcjom zostały powołane komisje, których zadaniem jest opracowanie poszczególnych zagadnień oraz zbieranie funduszy na cele obchodu.

Komitet Obchodu zwraca się do wszystkich osób, które doceniają znaczenie wielkich rocznic przypadających w tym roku, aby zechcieli łaskawie zgłaszać swoją współpracę w poszczególnych działach, oraz przysyłać z pomocą materiały.

Wszelkich informacji udziela Przewodniczący Sekcji Organizacyjno-administracyjnej, dr. Stanisław Lorentz, Konserwator Wojewódzki. (Tel. Nr. 7).

Przedstawił mnie właścicielom folwarku państwa Boderawski i gorączkowo objaśnił, że pani Boderawska koniecznie chce ochrzcić dwóch synków na imię Tadeusza i Stejana, że wszystko już gotowe do chrztu. Ojcami chrzestnymi będą obecni z wielką szablą ułańską podporucznik Kawiński no i ja. Nasze kumy: stara klucznica i urodziwa młodyca, trzymamy już za ręce jasnowłosych chłopców mogących wiec około lat siedmiu, ośmiu.

Tylko przedko doktorze, wołał książę, bo Dreszer obiecał zaledwie kilka minut jeszcze zatrzymać moskali. Jakby na potwierdzenie tych słów strzelanina za okna mi zadrgała znacznie bliżej i bliździe. Pani Boderawska podszedła do mnie w tej chwili składając ręce mówi: „Proszę pana na wszystkie świętości, zrobić nam tę przysługę. Nieprędko będziemy mieli na tej wojnie drugą taką sposobność, by ochrzcić nasze dzieci imionami Kościuski i Czarnieckiego w obecności oficerów polskich. Skinąłem głową potakująco. Książę drzącymi rękami wyjmował książeczkę. Ja skierowałem wzrok na stół, gdzie stała piekarnia cięciwa. Pani Boderawska zauważyła ten ruch mych oczu mówiąc: Pan pewno głodny. Nie dałem sobie tego dwa razy powtarzać, nie czas na seremonię, gdy nie jadłem od rana, a za chwilę mam zostać „kum-rem“ państwa domu. Ukrajałem więc połówki pieczy i chleba, lecz nim wzięłem do ust, trzeba było już stanąć przy mej kumie. Położyłem rękę na jasnej głowie Tadzika. Książę po paru zdanych nam pytaniach obrzędował, na które dla szybkości sam odpowiadał głosem wzruszonym, rzucił: „Ego te baptiso ...

Fotografie bez retuszu, oto wydaje mi się najlepsze określenie pamiętników gen. Składowskiego. Niema w nich nic z pozy, nic z literatury, i dlatego być może tak silnie przemawiają one do naszej wyobraźni. Szczerowość, prostota, b-gactwo scen i obrazów — oto główne walory skromnego pamiętnika polowego, pisanego ręką wrażliwego obserwatora i uczestnika wydarzeń, które dla każdego Polaka nie mogą być obojętne. Esquire.

Przedstawiał mi właścicielom folwarku państwa Boderawski i gorączkowo objaśnił, że pani Boderawska koniecznie chce ochrzcić dwóch synków na imię Tadeusza i Stejana, że wszystko już gotowe do chrztu. Ojcami chrzestnymi będą obecni z wielką szablą ułańską podporucznik Kawiński no i ja. Nasze kumy: stara klucznica i urodziwa młodyca, trzymamy już za ręce jasnowłosych chłopców mogących wiec około lat siedmiu, ośmiu.

Tylko przedko doktorze, wołał książę, bo Dreszer obiecał zaledwie kilka minut jeszcze zatrzymać moskali. Jakby na potwierdzenie tych słów strzelanina za okna mi zadrgała znacznie bliżej i bliździe. Pani Boderawska podszedła do mnie w tej chwili składając ręce mówi: „Proszę pana na wszystkie świętości, zrobić nam tę przysługę. Nieprędko będziemy mieli na tej wojnie drugą taką sposobność, by ochrzcić nasze dzieci imionami Kościuski i Czarnieckiego w obecności oficerów polskich. Skinąłem głową potakująco. Książę drzącymi rękami wyjmował książeczkę. Ja skierowałem wzrok na stół, gdzie stała piekarnia cięciwa. Pani Boderawska zauważyła ten ruch mych oczu mówiąc: Pan pewno głodny. Nie dałem sobie tego dwa razy powtarzać, nie czas na seremonię, gdy nie jadłem od rana, a za chwilę mam zostać „kum-rem“ państwa domu. Ukrajałem więc połówki pieczy i chleba, lecz nim wzięłem do ust, trzeba było już stanąć przy mej kumie. Położyłem rękę na jasnej głowie Tadzika. Książę po paru zdanych nam pytaniach obrzędował, na które dla szybkości sam odpowiadał głosem wzruszonym, rzucił: „Ego te baptiso ...

Przedstawiał mi właścicielom folwarku państwa Boderawski i gorączkowo objaśnił, że pani Boderawska koniecznie chce ochrzcić dwóch synków na imię Tadeusza i Stejana, że wszystko już gotowe do chrztu. Ojcami chrzestnymi będą obecni z wielką szablą ułańską podporucznik Kawiński no i ja. Nasze kumy: stara klucznica i urodziwa młodyca, trzymamy już za ręce jasnowłosych chłopców mogących wiec około lat siedmiu, ośmiu.

Tylko przedko doktorze, wołał książę, bo Dreszer obiecał zaledwie kilka minut jeszcze zatrzymać moskali. Jakby na potwierdzenie tych słów strzelanina za okna mi zadrgała znacznie bliżej i bliździe. Pani Boderawska podszedła do mnie w tej chwili składając ręce mówi: „Proszę pana na wszystkie świętości, zrobić nam tę przysługę. Nieprędko będziemy mieli na tej wojnie drugą taką sposobność, by ochrzcić nasze dzieci imionami Kościuski i Czarnieckiego w obecności oficerów polskich. Skinąłem głową potakująco. Książę drzącymi rękami wyjmował książeczkę. Ja skierowałem wzrok na stół, gdzie stała piekarnia cięciwa. Pani Boderawska zauważyła ten ruch mych oczu mówiąc: Pan pewno głodny. Nie dałem sobie tego dwa razy powtarzać, nie czas na seremonię, gdy nie jadłem od rana, a za chwilę mam zostać „kum-rem“ państwa domu. Ukrajałem więc połówki pieczy i chleba, lecz nim wzięłem do ust, trzeba było już stanąć przy mej kumie. Położyłem rękę na jasnej głowie Tadzika. Książę po paru zdanych nam pytaniach obrzędował, na które dla szybkości sam odpowiadał głosem wzruszonym, rzucił: „Ego te baptiso ...

KRONIKA

wileńska

Niedziela 26 Aleksandria jutro Leonarda Wschód słońca g. 6,21 Zachód słońca g. 4,45

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE:

Z DNIA 25 LUTEGO Ciśnienie średnie: 769. Temperatura średnia: —8. Temperatura najwyższa: —3. Temperatura najniższa: —9. Opad: —. Wiatr: wschodni. Tendencja: lekki wzrost ciśnienia. Uwagi: pogodnie.

PROGNOZA P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Rano chmurno, — nieznaczny drobny opad śnieży. — W ciągu nocy dość silny, w dzień lekki mróz. — Umiarkowane wiatry wschodnie.

MIEJSKA

— NALĘŻNOŚĆ ZA ELEKTRYCZNOŚCią. W celu uniknięcia na przyszłość nieporozumień lub nadużyć przy wypłaconiu należności za elektryczność na ręce funkcjonariuszów elektrowni, magistrat zakazał przyjmowanie pieniędzy od abonentów, umieszczając przytem na kalkach płatniczych adnotację, że należności winna być wniesione bezpośrednio do kas miejskich.

— O FUNDUSZE DLA OPIEKI SPOŁECZNEJ. Miejska Opieka Społeczna wydała już od początku roku budżetowego 300 tysięcy złotych na pomoc biednym i bezrobotnym. Z uwagi na wyczerpanie się funduszy w najbliższym czasie

— ABARID OWE OTRABKI do mycia twarzy zamiast mydła Idealnie oczyszczają porę skóry, pobudzają transpirację i utrzymują gładką i czystą cerę

— Pieniążki i krypta Sapieżyńska w kościele św. Michała, — opracuje i przygotuje pomnik — głaz na grób Kaspra Bekieja, tablice pamiątkowe ku czci Konstantego Ostrogskiego i na pamiątkę procesu krolewskiego, zorganizuje akcję opieki nad grobami powstańców t. 1863 i t.d.

— Organizacyjno-administracyjna, objęta przez Kolo Miłośników Wilna i Wileńszczyzny, skoncentruje całokształt prac przygotowawczych, stojąc się w ten sposób właściwym jądrem Komitetu Obchodu Rocznic Historycznych.

— Do pomocy sekcjom zostały powołane komisje, których zadaniem jest opracowanie poszczególnych zagadnień oraz zbieranie funduszy na cele obchodu.

— Komitet Obchodu zwraca się do wszystkich osób, które doceniają znaczenie wielkich rocznic przypadających w tym roku, aby zechcieli łaskawie zgłaszać swoją współpracę w poszczególnych działach, oraz przysyłać z pomocą materiały.

— Wszelkich informacji udziela Przewodniczący Sekcji Organizacyjno-administracyjnej, dr. Stanisław Lorentz, Konserwator Wojewódzki. (Tel. Nr. 7).

— Suma 416 milionów złotych wkładów oszczędnościowych w P. K. O., to najlepszy dowód zaufania do tej Instytucji

Przeszło milion obywateli składa swe oszczędności na książeczki P. K. O. A Ty? P.K.O. JEST OSOBA PRAWNĄ I USTAWOWO GWARANTUJE SWYM KLIENTOM TAJEMNICĘ WKŁADÓW

— NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI. Należy zalecać powściągliwość, pogłoski o rzekomek wzbudzeniu ochotników przez poselstwo japońskie do oddziałów walczących na Dalekim Wschodzie, Pogłoski te są zeruntu fałszywe i rozsiewane przez oszustów.

— STRAJK STEPERÓW. W poniedziałek ma się rozpocząć strajk 120 steperów pniejących dla sklepów, którzy żądają uregulowania warunków pracy.

— WZROST ZEBRACTWA. Miesiąc lutny przyniósł dalszy wzrost zebraactwa, zarejestrowano bowiem nowych 15 osób trudniących się zelinianiną.

— ZARZĄD KOLA LOKALNEGO — ORGANIZACJA PRZYSPÓBIENIA KOLEKTORÓW NA OBRONĘ KRAJU — składają serdeczne podziękowanie Komendantowi Garnizonu m. Niewieźna, Korpusowi Oficerów, oraz wszystkim, którzy zaszczytlili swoją obecnością, lub poparli zabawę karnewalową w dniu 1. II b. n. a w szczególności Paniom i Panom, którzy wzięli udział w zastawieniu, urządzeniu i prowadzeniu bufetu.

— NIEPOKÓJ W STÓŁCOWIE ŻYDOW SKIEJ. Oliniwa niedawno stółcowska studentów żydów znowu była omeđaj tenemem zajęte. Opozycjonistki lewiciowej chcą uniemożliwić pobyt w lokalu uczelnianym kłuba prawników, z gajem uczniowskim. Podągnęło to za sobą zamieszanie i awanturę.

— Falszery i oszust w potrzasku. WILNO. — W domu schadzek przy ul. Sojanej 2 podczas usiłowanej ucieczki przed policją, został zatrzymany Abram Chajkinson, międzynarodowy fałszerz pieniędzy.

— W rzeczach aresztowanego ujawniono precyzyjnie skonstruowaną maszynkę, papier wodny, iarbę i t.p. akcesoria, niezbędne do fałszowania banknotów dolarowych. Chajkinson w trakcie śledztwa zeznał że obecnie nie trudni się wcale fałszowaniem pieniędzy, lecz namawianiem drugich do... fałszerstwa.

— Maszynka i papier przy nim znalezione, są niezbędne do oszukiwania praktyk z rzekomek wyrabianiem banknotów. Szczególnie chłopcy są bardzo chętni do ryzykowania, chcąc z banknotu dolarowego otrzymać 10-dolarowy. Oszusta te przynoszą Chajkinsonowi duży zysk. Oszust zostanie wysiedlony do Niemiec.

— Z Kola Akademików - Dziśnias USB. — Dzisiaj dnia 26 II. rb. odbędzie się w salonach T-wa Farm. „Lechia“ (Baksza 12). zabawa zapusna. Początek o godz. 21-jej.

— ZEBRANIA I ODCZYTY — „Wieczór powszechny“ w BBWR. (Sw. Anny 2-4) X „wieczór powszechny“, na którym p. Antoszcuk wygłosi odczyt. Po odczytce — żywa gazetka; w przerwach — orkiestra. Wstęp bezpłatny.

— W dniu 27 b.m. o godz. 18 w lokalu Rady Grodzkiej BBWR przy ul. Sw. Anny 2-4, odbędzie się zebranie członków i sympatyków BBWR, na którym p. poseł dr. Stefan Brokowski wygłosi referat n. t. ustawy o funduszu pracy. Wstęp bezpłatny.

— Doroczne Walne zebranie Związku Zaw. Literatów Polskich w Wilnie odbędzie się w najbliższą środę 1 marca o godz. 17.30 w pierwszym, a o godz. 18.00 w drugim terminie, w siedzibie Związku. Porządek dzienny przewiduje sprawozdania roczne, wybory zarządu, i komisji rewizyjnej, oraz wolne wnioski. — Środy Literackie w tym tygodniu nie będzie.

— Z T-wa Eugenicznego. (Walki ze zwyrodnieniem rasy) — Marzec — to miesiąc pagany walki z chorobami wenerycznymi. 2 marca w lokalu poradni eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. C. Ryll - Nardzewski wygłosi odczyt na temat „Źródła zakażenia chorobami wenerycznymi“. Początek o 5 m. 30. Wstęp wolny.

— Klub Włóczków Wileńskich. W poniedziałek dnia 27 b.m. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 113 zebranie Klubu Włóczków Wileńskich. Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym: 1) sprawy administracyjne Klubu i 2) Nr. 6 „Włóczki“. Wstęp tylko dla członków.

— Wileńskie Kolo Związku Bibliotekarzy Polskich. — Dnia 3 marca rb. (czwartek) o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Zakładu drukarskiego i introligatorstwa USB (ul. Zamkowa 11) 107 zebranie członków Kola z referatem „Drukarstwo“. (Wstęp historyczny i technika współczesna), w opracowaniu p. o. Stanisława Lisowskiego i Gracjana Achrem - Achremowicza. Goście mile widziani. (Wstęp wolny).

— „Dom i Szkoła“. — Dnia 26 II. r. b. o godz. 17 w lokalu szkoły powszechnej „Swit“ (M. Pohulanka 4) staraniem Rady Rodzicielskiej teje szkoły odbędzie się odczyt prof. I. Sińskiego, prezesa T-wa Nowoczesnego Wychowania na temat „Dom i szkoła“. Wstęp wolny.

— Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszki, opuchnięciu i stanach zapalnych kiszki grubej, skłonności do zapalenia ślepej kiszki, naturalna droga gorzka „Franciszka-Józefa“ szybko usuną objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.

— Kazimiera Hłakowiczówna w Wilnie. — Dowiadujemy się, że na zaproszenie Związku Literatów przybędzie do Wilna w polowie marca św. święta poetka, laureatka wileńska K. Hłakowiczówna, która wypełni wieczerz autorską, czytaniem własnych niedrukowanych utworów.

— TRANZAKCJE GIEŁDY ZBOŻOWEJ. Podczas swojej kilkunastogodniowej działalności w Wilnie, giełda przeprowadziła — tranzakcyjną na przeszło milion złotych. — Liczba członków giełdy wzrosła już do 90 firm. W niedzielnym przysiężności wprowadziła giełda notowania cen mięsa i drożdży. Przyczyni się to znacząco do uporządkowania handlu mięsem szczególnie na prowincji.

— NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI. Należy zalecać powściągliwość, pogłoski o rzekomek wzbudzeniu ochotników przez poselstwo japońskie do oddziałów walczących na Dalekim Wschodzie, Pogłoski te są zeruntu fałszywe i rozsiewane przez oszustów.

— STRAJK STEPERÓW. W poniedziałek ma się rozpocząć strajk 120 steperów pniejących dla sklepów, którzy żądają uregulowania warunków pracy.

— WZROST ZEBRACTWA. Miesiąc lutny przyniósł dalszy wzrost zebraactwa, zarejestrowano bowiem nowych 15 osób trudniących się zelinianiną.

— ZARZĄD KOLA LOKALNEGO — ORGANIZACJA PRZYSPÓBIENIA KOLEKTORÓW NA OBRONĘ KRAJU — składają serdeczne podziękowanie Komendantowi Garnizonu m. Niewieźna, Korpusowi Oficerów, oraz wszystkim, którzy zaszczytlili swoją obecnością, lub poparli zabawę karnewalową w dniu 1. II b. n. a w szczególności Paniom i Panom, którzy wzięli udział w zastawieniu, urządzeniu i prowadzeniu bufetu.

— NIEPOKÓJ W STÓŁCOWIE ŻYDOW SKIEJ. Oliniwa niedawno stółcowska studentów żydów znowu była omeđaj tenemem zajęte. Opozycjonistki lewiciowej chcą uniemożliwić pobyt w lokalu uczelnianym kłuba prawników, z gajem uczniowskim. Podągnęło to za sobą zamieszanie i awanturę.

— Falszery i oszust w potrzasku. WILNO. — W domu schadzek przy ul. Sojanej 2 podczas usiłowanej ucieczki przed policją, został zatrzymany Abram Chajkinson, międzynarodowy fałszerz pieniędzy.

— W rzeczach aresztowanego ujawniono precyzyjnie skonstruowaną maszynkę, papier wodny, iarbę i t.p. akcesoria, niezbędne do fałszowania banknotów dolarowych. Chajkinson w trakcie śledztwa zeznał że obecnie nie trudni się wcale fałszowaniem pieniędzy, lecz namawianiem drugich do... fałszerstwa.

— Maszynka i papier przy nim znalezione, są niezbędne do oszukiwania praktyk z rzekomek wyrabianiem banknotów. Szczególnie chłopcy są bardzo chętni do ryzykowania, chcąc z banknotu dolarowego otrzymać 10-dolarowy. Oszusta te przynoszą Chajkinsonowi duży zysk. Oszust zostanie wysiedlony do Niemiec.

— Z Kola Akademików - Dziśnias USB. — Dzisiaj dnia 26 II. rb. odbędzie się w salonach T-wa Farm. „Lechia“ (Baksza 12). zabawa zapusna. Początek o godz. 21-jej.

— ZEBRANIA I ODCZYTY — „Wieczór powszechny“ w BBWR. (Sw. Anny 2-4) X „wieczór powszechny“, na którym p. Antoszcuk wygłosi odczyt. Po odczytce — żywa gazetka; w przerwach — orkiestra. Wstęp bezpłatny.

— W dniu 27 b.m. o godz. 18 w lokalu Rady Grodzkiej BBWR przy ul. Sw. Anny 2-4, odbędzie się zebranie członków i sympatyków BBWR, na którym p. poseł dr. Stefan Brokowski wygłosi referat n. t. ustawy o funduszu pracy. Wstęp bezpłatny.

— Doroczne Walne zebranie Związku Zaw. Literatów Polskich w Wilnie odbędzie się w najbliższą środę 1 marca o godz. 17.30 w pierwszym, a o godz. 18.00 w drugim terminie, w siedzibie Związku. Porządek dzienny przewiduje sprawozdania roczne, wybory zarządu, i komisji rewizyjnej, oraz wolne wnioski. — Środy Literackie w tym tygodniu nie będzie.

— Z T-wa Eugenicznego. (Walki ze zwyrodnieniem rasy) — Marzec — to miesiąc pagany walki z chorobami wenerycznymi. 2 marca w lokalu poradni eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. C. Ryll - Nardzewski wygłosi odczyt na temat „Źródła zakażenia chorobami wenerycznymi“. Początek o 5 m. 30. Wstęp wolny.

— Klub Włóczków Wileńskich. W poniedziałek dnia 27 b.m. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 113 zebranie Klubu Włóczków Wileńskich. Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym: 1) sprawy administracyjne Klubu i 2) Nr. 6 „Włóczki“. Wstęp tylko dla członków.

— Wileńskie Kolo Związku Bibliotekarzy Polskich. — Dnia 3 marca rb. (czwartek) o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Zakładu drukarskiego i introligatorstwa USB (ul. Zamkowa 11) 107 zebranie członków Kola z referatem „Drukarstwo“. (Wstęp historyczny i technika współczesna), w opracowaniu p. o. Stanisława Lisowskiego i Gracjana Achrem - Achremowicza. Goście mile widziani. (Wstęp wolny).

— „Dom i Szkoła“. — Dnia 26 II. r. b. o godz. 17 w lokalu szkoły powszechnej „Swit“ (M. Pohulanka 4) staraniem Rady Rodzicielskiej teje szkoły odbędzie się odczyt prof. I. Sińskiego, prezesa T-wa Nowoczesnego Wychowania na temat „Dom i szkoła“. Wstęp wolny.

— Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszki, opuchnięciu i stanach zapalnych kiszki grubej, skłonności do zapalenia ślepej kiszki, naturalna droga gorzka „Franciszka-Józefa“ szybko usuną objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.

— Kazimiera Hłakowiczówna w Wilnie. — Dowiadujemy się, że na zaproszenie Związku Literatów przybędzie do Wilna w polowie marca św. święta poetka, laureatka wileńska K. Hłakowiczówna, która wypełni wieczerz autorską, czytaniem własnych niedrukowanych utworów.

— TRANZAKCJE GIEŁDY ZBOŻOWEJ. Podczas swojej kilkunastogodniowej działalności w Wilnie, giełda przeprowadziła — tranzakcyjną na przeszło milion złotych. — Liczba członków giełdy wzrosła już do 90 firm. W niedzielnym przysiężności wprowadziła giełda notowania cen mięsa i drożdży. Przyczyni się to znacząco do uporządkowania handlu mięsem szczególnie na prowincji.

— NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI. Należy zalecać powściągliwość, pogłoski o rzekomek wzbudzeniu ochotników przez poselstwo japońskie do oddziałów walczących na Dalekim Wschodzie, Pogłoski te są zeruntu fałszywe i rozsiewane przez oszustów.

— STRAJK STEPERÓW. W poniedziałek ma się rozpocząć strajk 120 steperów pniejących dla sklepów, którzy żądają uregulowania warunków pracy.

— WZROST ZEBRACTWA. Miesiąc lutny przyniósł dalszy wzrost zebraactwa, zarejestrowano bowiem nowych 15 osób trudniących się zelinianiną.

— ZARZĄD KOLA LOKALNEGO — ORGANIZACJA PRZYSPÓBIENIA KOLEKTORÓW NA OBRONĘ KRAJU — składają serdeczne podziękowanie Komendantowi Garnizonu m. Niewieźna, Korpusowi Oficerów, oraz wszystkim, którzy zaszczytlili swoją obecnością, lub poparli zabawę karnewalową w dniu 1. II b. n. a w szczególności Paniom i Panom, którzy wzięli udział w zastawieniu, urządzeniu i prowadzeniu bufetu.

— NIEPOKÓJ W STÓŁCOWIE ŻYDOW SKIEJ. Oliniwa niedawno stółcowska studentów żydów znowu była omeđaj tenemem zajęte. Opozycjonistki lewiciowej chcą uniemożliwić pobyt w lokalu uczelnianym kłuba prawników, z gajem uczniowskim. Podągnęło to za sobą zamieszanie i awanturę.

— Falszery i oszust w potrzasku. WILNO. — W domu schadzek przy ul. Sojanej 2 podczas usiłowanej ucieczki przed policją, został zatrzymany Abram Chajkinson, międzynarodowy fałszerz pieniędzy.

— W rzeczach aresztowanego ujawniono precyzyjnie skonstruowaną maszynkę, papier wodny, iarbę i t.p. akcesoria, niezbędne do fałszowania banknotów dolarowych. Chajkinson w trakcie śledztwa zeznał że obecnie nie trudni się wcale fałszowaniem pieniędzy, lecz namawianiem drugich do... fałszerstwa.

— Maszynka i papier przy nim znalezione, są niezbędne do oszukiwania praktyk z rzekomek wyrabianiem banknotów. Szczególnie chłopcy są bardzo chętni do ryzykowania, chcąc z banknotu dolarowego otrzymać 10-dolarowy. Oszusta te przynoszą Chajkinsonowi duży zysk. Oszust zostanie wysiedlony do Niemiec.

— Z Kola Akademików - Dziśnias USB. — Dzisiaj dnia 26 II. rb. odbędzie się w salonach T-wa Farm. „Lechia“ (Baksza 12). zabawa zapusna. Początek o godz. 21-jej.

— ZEBRANIA I ODCZYTY — „Wieczór powszechny“ w BBWR. (Sw. Anny 2-4) X „wieczór powszechny“, na którym p. Antoszcuk wygłosi odczyt. Po odczytce — żywa gazetka; w przerwach — orkiestra. Wstęp bezpłatny.

— W dniu 27 b.m. o godz. 18 w lokalu Rady Grodzkiej BBWR przy ul. Sw. Anny 2-4, odbędzie się zebranie członków i sympatyków BBWR, na którym p. poseł dr. Stefan Brokowski wygłosi referat n. t. ustawy o funduszu pracy. Wstęp bezpłatny.

— Doroczne Walne zebranie Związku Zaw. Literatów Polskich w Wilnie odbędzie się w najbliższą środę 1 marca o godz. 17.30 w pierwszym, a o godz. 18.00 w drugim terminie, w siedzibie Związku. Porządek dzienny przewiduje sprawozdania roczne, wybory zarządu, i komisji rewizyjnej, oraz wolne wnioski. — Środy Literackie w tym tygodniu nie będzie.

— Z T-wa Eugenicznego. (Walki ze zwyrodnieniem rasy) — Marzec — to miesiąc pagany walki z chorobami wenerycznymi. 2 marca w lokalu poradni eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. C. Ryll - Nardzewski wygłosi odczyt na temat „Źródła zakażenia chorobami wenerycznymi“. Początek o 5 m. 30. Wstęp wolny.

— Klub Włóczków Wileńskich. W poniedziałek dnia 27 b.m. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 113 zebranie Klubu Włóczków Wileńskich. Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym: 1) sprawy administracyjne Klubu i 2) Nr. 6 „Włóczki“. Wstęp tylko dla członków.

— Wileńskie Kolo Związku Bibliotekarzy Polskich. — Dnia 3 marca rb. (czwartek) o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Zakładu drukarskiego i introligatorstwa USB (ul. Zamkowa 11) 107 zebranie członków Kola z referatem „Drukarstwo“. (Wstęp historyczny i technika współczesna), w opracowaniu p. o. Stanisława Lisowskiego i Gracjana Achrem - Achremowicza. Goście mile widziani. (Wstęp wolny).

— „Dom i Szkoła“. — Dnia 26 II. r. b. o godz. 17 w lokalu szkoły powszechnej „Swit“ (M. Pohulanka 4) staraniem Rady Rodzicielskiej teje szkoły odbędzie się odczyt prof. I. Sińskiego, prezesa T-wa Nowoczesnego Wychowania na temat „Dom i szkoła“. Wstęp wolny.

— Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarm

nowogródzka baranowicka

KLUB KOBIECY W NOWOGRODKU
Zarząd Wojewódzkiego Zrzeszenia Pracy Obywatelskiej Kobiet w dniu 27 otwiera w swoim lokalu przy ul. Z. Bezkowicza Klub Kobiece. Przybywa więc w ten sposób jeszcze jedna placówka tego ruchliwego stowarzyszenia.

Z okazji otwarcia, urządzona zostanie towarzyska herbatka bridge w dniu 27. II. Początek o godz. 18-tej. Wstęp za zaproszeniami 1 zł.

ZLIKWIDOWANIE TAJNEJ GO-RZELNI W dniu 24 b. m. patrol posterunku P. P. z Dworca ujawnia potajemną gorzelnię we wsi Kodki gm. dworzeczkiej, znajdującej się w pełnym ruchu. „Personal” tego szalonego zakładu, w osobach: Miniszana Jana i Stankiela Antoniego — zatrzymano na „gorącym uczynku”. Trzech innych współpracowników — zabrano na miejsce, zabrano aparat składający się z kotła, trzech beczek odpędowych, kółka cebra i rur, oraz nieco wyprzedzonego już alkoholu.

KRADZIEŻ W NOWOGRODKU. W nocy na 24 b. m. na szkole Feliksa Żyńskiego (Kreka nr. 9) skradziono 50 klg. słoniny. Poszkodowany wskazał domniemanego złodzieja. Policja prowadzi dochodzenie.

Też w nocy na szkole Aleksandra Drozda (Słonimska Nr. 48) skradziono ze stołody uprząż na konia wraz z chomątem, oraz kilka worków. Sprawcy marazie nie ustaleni.

POBITY PRZEZ NIEWIASTĘ. W dniu 21 lutego we wsi Nieustyce gm. horodeczaniejskiej powstała bójka sąsiedzka między Doroteją Włodzimierzową a małżonkami Michałem i Aleksandrą Hawroszami. Dorożę udzielił siekiery Michała Hawrosza, a broniąca męża Hawroszowa zderzyła Dorożę widłami. Rozszalony Dorożę — złożył zameldowanie wraz ze świadectwem lekarskim na posterunku. Teraz pewnie Hawrosz poszukiwany na Dorożę. Epilog zapewne rozegra się w sądzie.

rodzińska

ORGANIZACYJNE POSIEDZENIE KOMITETU UCZCZENIA IMIENIN MARSZAŁKA. W dniu 28 lutego b. r. o godzinie 18-tej w Sali Sejmiku Powiatowego przy ul. Orzeszkowej Nr. 3. odbędzie się organizacyjne posiedzenie Komitetu uczczenia imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

PROCES REDAKTORA „ROBOTNIKA” O ZNIESIENIE TUT. MAGISTRATU. W dniu 6 marca b. r. Sąd Okręgowy w Grodnie rozpatrywać będzie sprawę o odszkodowanie redakcji „Robotnika” p. Wacława Czarnockiego oskarżonego z art. 533 K. K. W danym wypadku chodzi o artykuł umieszczony w „Robotniku”, którym magistrat czuje się znieważonym. Proces ten miał się odbyć w Warszawie, lecz ze względu na to, że większość świadków zamieszkuje w Grodnie, rozprawę przeniesiono do Grodna.

Ciekawy ten proces wzbudził w mieście duże zainteresowanie.

NOWI ADWOKACI. Jak się dowiadujemy dwaj grodnianie, aplikanci adwokacki, a mianowicie p. Jan Rataj i Aleksander Krzyżowski złożyli w tych dniach egzaminy adwokackie i zapisani zostali na listę adwokatów.

ODCZYT POPULARNY W KINIE „ŚWIATOWID” W niedzielę dnia 26 lutego b. r. o godz. 13.15 bezpośrednio po sumie odczyt popularny w sali kina „Światowid”. Odczyt wygłosi prof. Michał Gasperski na temat „Państwo bez Boga”. Wstęp bezpłatny.

Dźwiękowe Kino „POLONJA”
Pocztowa 4.

WYROK MORZA
Potężny dramat życiowy. W rolach głównych WALTER HUSTON, HELENA CHANDLER i KENT DOUGLAS
Wstęp od 49 groszy.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”
Dominikańska 26.

FLIP I FLAP
Genjalni komicy w najnowszej arcywesołej komedii pod tytułem:
„ICH DOLE I NIDOLE”
SMIECH TO ZDROWIE!
Wstęp po zdrowie — do Kina Apollo! Wstęp 49 groszy.

Kino „PALACE”
Orzeszkowej 14.

Fu Manchu
W rolach głównych: WARNER OLAND I NEIL HAMILTON.
Wstęp 40 groszy.

FIRMA RADJOWA „LINNIK”
Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186
Konto czekowe P. K. O. 82.157.
POLECA ZA 160 ZŁ. GOTÓWKĄ 3-lampowy odbiornik radiowy z lampami głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym

Przy zamawianiu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.157 zł. 28. Późniejsza za zaliczeniem.

ZAKOŃCZENIE KURSU O. P. G.
W dniu 22 lutego r. b. w sali gabinetu fizyoz. Gimn. Państw. w Baranowieczach odbyło się zakończenie kursu infom. Obr. Przewodzący, który ukończyło 147 osób. — Dłuższe przemówienie o obronie przedniebezpieczeństwem otrzymano zaświadczenia W dniu 6 marca zwołano zebranie zarządu kursumi. Zajęcia odbywać się będą w godz. wiecz. od 18-tej

UCIEKŁA OD ŻYCIA. W dniu 22 lutego pomiędzy godziną 8 a 10 kozytym z nieobecności domowników popełniła samobójstwo przez powieszenie się w pokoju na szafie jedwabnym Eugenja Czyczewska żona zawiadowcy odcinka — drogowego st. Poczka. Przyczyna samobójstwa miał być rozstrój nerwowy.

CHCIAŁ SIĘ WYWINĄĆ. Mieszkaniec wsi Zedwia gm. Krzywoszyńskim zameldował posterunkowi p. p. w Krzywoszyńskim że został złapany przez gajowego Orlienko za samowolne łapanie ryb. Orlienko rewidując go zabrał mu 20 zł.

Policja przeprowadziwszy dochodzenie stwierdziła, że była to tylko zemsta.

CZYBY SIĘ ZŁAKŁ. Kilka dni temu podawaliśmy, o kradzieży krawalukowego palta u Berkowicz Zedły.

Jakże było zdziwienie Berkowicz kiedy wyszła z domu 23 lutego i zobaczyła swe palto. Nie omyliła się o tem powiadomić policję. Paltto zostało podrozwane z powrotem.

PRZYGOTOWANIA DO AKCJI — PRZECIWOŁOWEJ I PRZECIWPÓDZIOWEJ W SŁONIMIE. Co roku w Słoniemiu i okolicach położone nad Szczarą i Ślimem rzeczkami w powiecie ma wiosnę nawiedza powódź.

W roku bieżącym w celu skutecznego przeciwdziałania klęsce powodzi, odbyło się posiedzenie w starostwie pod przewodnictwem starosty p. Edmunda Kościłki, na którym po omówieniu technicznych środków ochrony obiektów zagrożonych, wyłoniono sekcję społeczno-ratunkową, której zadaniem będzie udzielanie pomocy ludności w razie zachodzącej potrzeby. Kierownikiem pogotowia wyznaczono wiceburmistrza B. Piaseckiego. Pogotowie składać się będzie z członków słonińskiej ochotniczej straży pożarnej.

Przybór wód sygnalizować będzie jazonowy jazu 10, odległego od Słoniema o 4 km. W roku bieżącym większego przyboru wód w Słoniemiu nie spodziewają się, są jednak daleko bliżej prawdopodobieństwa zalania posesyj przy ul. Długiej, Głuchej, żuż. Michałowski i ul. Żwirki i Wigury oraz części tych ulic. Z tego też względu pomieszczenia dla ewent. ewakuowanej ludności i służebnicza zarezerwowane już teraz w pobliżu tych ulic. Sprawy ochrony mienia ludności, która zostanie dotknięta klęską powodzi została poruczona kierownikowi komisariatu P. P. zaś akcję dozwolania tej ludności — poruczone p. Teleżyłcie, prezesce ZOPK w Słoniemiu.

NAPAD WILKÓW. Na drogomiędzy Żukowskiego na 27-m km. drogi Żelwa — Zdzieciół, około wsi Ślizę pow. słonińskiego mapadło 7 wilków. Na rozpaczone wołanie drogomistrza podążył to z pomocą kilkunastu furmanki wiejskich jadących kilkanaście karoków za nim. kilkanaście wilków spłoszyły.

lidzka

BUDŻET SEJMIKU. Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Lidzkiego w dniu 21. II. został uchwalony budżet Sejmiku na rok 1933-34 w wysokości 620.983 zł. z czego na poszczególne działy przypada: drogowy 181.700, splata długów — 75.315 opłata społeczna — 65.500, administracja — 56.761, zdrowie publiczne 55.382, rolnictwo 42.625, oświata i kultura 13.250.

POGRZEB OFIARY TRAGICZNEGO WYPADKU. W dniu 24. II. 1933 r. odbył się pogrzeb żołnierza Wisniewskiego Orela, który zginął tragicznie w czasie ćwiczeń w ostrym strzelaniu artylerijskim w 77 p. p. w dniu 22 b. m.

Nad mogiłą przemówił miejscowy rabbin Aron Rubinowicz, podkreślając że Wisniewski zginął na posterunku dla dobra wspólnej Ojczyzny.

KOMUNISTYCZNA CZWÓRKA — PRZED SĄDEM. W dniu 24. II. 1933 r. Sąd Okręgowy w Lidzie, rozpatrywał sprawę Abelowicza, Mendla i. 46, Lejby Opekskina i. 25, Izacka Bakszta lat 24, Mowszy Koszary lat 27, mieszkańców m. Iwje pow. Lidz. oskarżonych z art. 102 K. K. 1930 r. Po przeprowadzeniu sprawy Sąd uznał oskarżonych winnymi inkryminowanej im zbrodni i skazał wszystkich po dwa lata i sześć miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat czterech, zaliczając areszt przewidywany.

Względem oskarżonego Abelowicza Mendla na wniosek obrocy Sąd zarządził kaucję 1000 zł., zaś względem Opekskina 300 zł., gdyż wymienieni zapowiedzieli apelację.

Sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Abelowicza bronił adwokat Petrusiewicz z Wilna, Lejby Opekskina bronił aplikant z Wilna, Bakszta bronił aplikant Gordon również z Wilna.

Rozprawie przewodniczył prezes Sądu Bukowski, przy udziale sędziów Czajkowski i Landfiszca. Oskarżał prokurator Szemiot.

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 60 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUZYLCY I WYOBRAZ SOBIE OGROM TEJ KŁESKI I POPIERAJ WALNĄ Z NIA. KUPUJCE NALEPKI PRZECIWGRUZYLCZE! POPIERAJCE BUDOWE SANATORIUM POD WILNEM.

Radjo wileńskie
NIEDZIELA, dnia 26 lutego

- 10.00 — Transmisja nabożeństwa z Krakowa.
- 11.35 — Odczyt misyjny.
- 11.58 — Sygnał czasu
- 12.10 — Kom. meteor.
- 12.15 — Poranek symf.
- 14.00 — „Co robią angielska młodzież rolnicza” — odczyt
- 14.20 — Muzyka.
- 14.40 — „Co słyszał, o czym wiedzieć trzeba” — wygl. St. Bedzwicki.
- 15.00 — Audycja dla wszystkich.
- 16.00 — Progr. dla młodzieży.
- 16.25 — Muzyka.
- 16.30 — Rezerwa
- 16.40 — Muzyka
- 16.45 — „Radjo a gramofon” — pog. wygl. Alfred Daun.
- 17.00 — Recital. fortep.
- 17.55 — Program na poniedziałek
- 18.00 — Muzyka lekka
- 18.50 — „Czego chcecie od współczesnego teatru?” — rozmowa z Czesławem Miłoszem, przedstawicielem grupy poetyckiej „Piony”.
- 19.15 — Rozmait.
- 19.25 — Wesela audycja
- 20.00 — Recital szarypoozy
- 21.00 — Audycja pomorska.
- 22.20 — Wiad. sportowe.
- 22.30 — Muzyka tancezna.
- 22.55 — Kom. meteor.
- 23.00 — Muzyka tancezna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 27 lutego

- 11.40 — Przewidywania
- 12.10 — Płyty
- 13.25 — Kom. meteor.
- 14.40 — Progr. dzień.
- 14.45 — Muzyka baletowa (płyty).
- 15.15 — Giełda rolnicza.
- 15.25 — Audycja dla dzieci.
- 15.55 — Nowe płyty
- 16.25 — Francuski
- 16.40 — „Nożycie cem” — odczyt.
- 17.00 — Koncert.
- 17.35 — Piesni
- 18.10 — „Bydwiński i romantyzm polski” — odczyt dla maturz. wygl. prof. K. Górski.
- 18.30 — Progr. na wtorek.
- 18.35 — Wiad. bieżące.
- 18.40 — „Kierunki polityki zagranicznej Litwy” — odczyt litewski.
- 18.55 — Rozmait.
- 19.00 — Recytacje w wykonaniu Tadeusza Byrskiego.
- 19.10 — Rozmait.
- 19.15 — Wil. kom. sportowy.
- 19.30 — „Na widłokręgu”
- 19.45 — Pras. dz. radiowy.
- 20.00 — Operetka
- 22.00 — Skrzyżowania techniczna
- 22.15 — Muzyka tan.
- 22.55 — Kom. meteor.
- 23.00 — Muzyka tan.

Bacność! Sprawdzcie
Zanim dacie ogłoszenie do pism miejscowych wileńskich, ceny ogłoszeń i żądacie kosztorysów a bezwzględnie przekonacie się, iż ogłoszenia do **SŁOWA** oraz do wszystkich pism **TANIO i bardzo wygodnie jest załatwić** za pośrednictwem **Biura Reklamowego S. GRABOWSKIEGO**
Garbarska 1, tel. 82.



Parcelacja maj.
Landwarów
Działki letniskowo-ogrodniczo-budowlane nad jeziorom, rozmaitej wielkości.
Komunikacja pociągami i autobusem co godzinę. Warunki kupna: część pożyczką długoterminową, reszta ratami miesięcznymi.
Cena od 500 złotych za działkę.
INFORMACJE: w Wilnie: Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna, ul. Mickiewicza 4, m. 2, w maj. Landwarów: Zarząd Dóbr.

„REWJA”
SALA MIEJSKA
Ostrobrzemska 5.

Na ekranie: Przepiękny film krajoznawczy w KRAJU SREBRNEGO LWA oraz rewelacja sezonu Najstraszniejsze cierpienia młodej milionerki zdradzonej przez zżądzonego męża — W roli głównej „miss Universum” JOAN BENNETT
Na scenie: **DO GÓRY NOGAMI** z udziałem: Ireny Ładosiówny, Heleny Bał, H. Rymkiewiczowej S. Janowskiej, R. Radwańskiego, A. Jakszta oraz „Radwan-Girls”. — Początek o godzinie 4 np. w sobotę i niedzielę o godz. 2 pp.

„GASNĄCE PŁOMIENIE” oraz **REWJA** na scenie.
Wkrótce najlepszy film „pod słońcem” z bolszeckim ekranem, niezapomnianym „POGANINEM” chłabą całego świata

„SYN INDYJ”
Ramonem Novarro
Moc melodyjnych piosenek Oszałamiający przepych Wschodu, Zdziwiająca egzotyka, Przewyższająca „Pogonia”
„Dziś dawnooczekiwany film ze złotej serii **SOWIKINO**”
WIOSKA NA AŁTAJU
(JEDNA)
Reż. Transberg i Kozyncew (twórcy „Bezdomnych”) — W rol. gł. Kuzmina, M. Babanowa, S. Gerasimow i P. Sobolewski. — śpiewy w języku rosyjskim. — Każdy to arcydzieło musi zobaczyć. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Pocz. o g. 4, soboty i niedziele o g. 2-jej.

„ŚWIATOWID”
Mickiewicza 9.
Dziś. Potężny 100 proc. polski film śpiewno-dźwiękowy. Największy przebój produkcji polskiej według słynnej powieści Polska mowa. Polski śpiew. Polska muzyka. W rol. gł. Krystyna Ankiewicz i Mieczysław Cybulski

„ADRIA”
Wielka 36
Dziś najpiękniejszy program wszystkich czasów!
John Barrymore, Victor Varconi, Camilla Horn, Douglas Fairbanks i Lupe Velez w najnow. 2-eh dźwięk. przeb. 1933 r. reżys. E. Lubicza arcywspaniały dramat w 10 aktach w rolach głównych John Barrymore i C. Horn.
1) **KRÓL GÓR**
2) **GAUCHO** (Miejsce cudów) porywająca Argentynska sensacyjna legenda w 10 akt. o największym zbójniku świata. — W rol. gł. Wielki Douglas Fairbanks i Lupe Velez.

OGŁOSZENIE.
Ksiomnik Sądu Grodzkiego w Wilnie VII rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Uniwersyteckiej Nr. 1 m. 9, na mocy art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 2 marca 1933 r. od godziny 10-tej rano w Wilnie, przy ul. Rudnickiej Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego należącego do Borucha Sijwinka, składającego się z porzeczonych damskich 400 par, damskich kombinacji jedwabnych 20 par, oszacowanego na łączną sumę złotych 600, na zaspokojenie pretensji Gustawa Kłoducha.
Komornik A. Uszyński

DON HANDLOWY K. RYMKIEWICZ
WILNO, ul. A. MICKIEWICZA 9.
Otrzymał wielki transport **kilimów**
Najlepszy prezent na gwiazdkę
Najnowsze artystyczne wzory.
Warunki sprzedaży bardzo dogodne

GABINET
Racjonalnej kosmetyki leczniczej!
WILNO, Mickiewicza 31 m. 4.
URODĘ
kobięcą konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów łupież, indywidualne dobowanie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10-8.
W. Z. P.

WITOLD JUREWICZ
były majster firmy „Paweł Burek”
Polecę zegarki, biżuterię, srebro, platynę oraz wszelką naprawę po cenach znacznie niższych
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4

„REWJA”
SALA MIEJSKA
Ostrobrzemska 5.
Na ekranie: Przepiękny film krajoznawczy w KRAJU SREBRNEGO LWA oraz rewelacja sezonu Najstraszniejsze cierpienia młodej milionerki zdradzonej przez zżądzonego męża — W roli głównej „miss Universum” JOAN BENNETT
Na scenie: **DO GÓRY NOGAMI** z udziałem: Ireny Ładosiówny, Heleny Bał, H. Rymkiewiczowej S. Janowskiej, R. Radwańskiego, A. Jakszta oraz „Radwan-Girls”. — Początek o godzinie 4 np. w sobotę i niedzielę o godz. 2 pp.

„GASNĄCE PŁOMIENIE” oraz **REWJA** na scenie.
Wkrótce najlepszy film „pod słońcem” z bolszeckim ekranem, niezapomnianym „POGANINEM” chłabą całego świata

„SYN INDYJ”
Ramonem Novarro
Moc melodyjnych piosenek Oszałamiający przepych Wschodu, Zdziwiająca egzotyka, Przewyższająca „Pogonia”
„Dziś dawnooczekiwany film ze złotej serii **SOWIKINO**”
WIOSKA NA AŁTAJU
(JEDNA)
Reż. Transberg i Kozyncew (twórcy „Bezdomnych”) — W rol. gł. Kuzmina, M. Babanowa, S. Gerasimow i P. Sobolewski. — śpiewy w języku rosyjskim. — Każdy to arcydzieło musi zobaczyć. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Pocz. o g. 4, soboty i niedziele o g. 2-jej.

„ŚWIATOWID”
Mickiewicza 9.
Dziś. Potężny 100 proc. polski film śpiewno-dźwiękowy. Największy przebój produkcji polskiej według słynnej powieści Polska mowa. Polski śpiew. Polska muzyka. W rol. gł. Krystyna Ankiewicz i Mieczysław Cybulski

„ADRIA”
Wielka 36
Dziś najpiękniejszy program wszystkich czasów!
John Barrymore, Victor Varconi, Camilla Horn, Douglas Fairbanks i Lupe Velez w najnow. 2-eh dźwięk. przeb. 1933 r. reżys. E. Lubicza arcywspaniały dramat w 10 aktach w rolach głównych John Barrymore i C. Horn.
1) **KRÓL GÓR**
2) **GAUCHO** (Miejsce cudów) porywająca Argentynska sensacyjna legenda w 10 akt. o największym zbójniku świata. — W rol. gł. Wielki Douglas Fairbanks i Lupe Velez.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILENIN I S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 26, dom własny, istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka mikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i l.p. Ceny znacznie zniżone.

NAJOPROZYSZCZYSZE BOLE GŁOWY
USUWA **KOWALSKINA**
ALE KONIECZNIE Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM SERCE W PIERŚCIENIU
FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA (KAROL KOWALSKI) WARSZAWA

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach składach aptecznych i w aptekach przy ul. Mickiewicza 24.
Prow. A. PAKA.

DOKTOR Janina PIOTROWICZ-ZELDOWICZOWA
ordynator Spół. Sawicz od 12 — 2 i od 4-6 choroby skórne, wene, ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.
KUPNO I SPRZEDAŻ
od 5 — 7 wiecz.

DOKTOR Jurczenkowa
kobięce, weneryczne narządów — moczowych ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.

DOKTOR Janina PIOTROWICZ-ZELDOWICZOWA
kobięce, weneryczne narządów — moczowych ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.

Dr. Wolfson
weneryczne, moczowe — na szafa, stół, komoda, płciowe, skórne. Ul. — biurko, Oferty kiel. Wileńska 7, tel. 10-67, rować z podaniem ceny i stylu. — Warszawa — wa, Ujazdowskie 20 — Koralowa.

„REWJA”
SALA MIEJSKA
Ostrobrzemska 5.
Na ekranie: Przepiękny film krajoznawczy w KRAJU SREBRNEGO LWA oraz rewelacja sezonu Najstraszniejsze cierpienia młodej milionerki zdradzonej przez zżądzonego męża — W roli głównej „miss Universum” JOAN BENNETT
Na scenie: **DO GÓRY NOGAMI** z udziałem: Ireny Ładosiówny, Heleny Bał, H. Rymkiewiczowej S. Janowskiej, R. Radwańskiego, A. Jakszta oraz „Radwan-Girls”. — Początek o godzinie 4 np. w sobotę i niedzielę o godz. 2 pp.

„GASNĄCE PŁOMIENIE” oraz **REWJA** na scenie.
Wkrótce najlepszy film „pod słońcem” z bolszeckim ekranem, niezapomnianym „POGANINEM” chłabą całego świata

„SYN INDYJ”
Ramonem Novarro
Moc melodyjnych piosenek Oszałamiający przepych Wschodu, Zdziwiająca egzotyka, Przewyższająca „Pogonia”
„Dziś dawnooczekiwany film ze złotej serii **SOWIKINO**”
WIOSKA NA AŁTAJU
(JEDNA)
Reż. Transberg i Kozyncew (twórcy „Bezdomnych”) — W rol. gł. Kuzmina, M. Babanowa, S. Gerasimow i P. Sobolewski. — śpiewy w języku rosyjskim. — Każdy to arcydzieło musi zobaczyć. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Pocz. o g. 4, soboty i niedziele o g. 2-jej.

„ŚWIATOWID”
Mickiewicza 9.
Dziś. Potężny 100 proc. polski film śpiewno-dźwiękowy. Największy przebój produkcji polskiej według słynnej powieści Polska mowa. Polski śpiew. Polska muzyka. W rol. gł. Krystyna Ankiewicz i Mieczysław Cybulski

„ADRIA”
Wielka 36
Dziś najpiękniejszy program wszystkich czasów!
John Barrymore, Victor Varconi, Camilla Horn, Douglas Fairbanks i Lupe Velez w najnow. 2-eh dźwięk. przeb. 1933 r. reżys. E. Lubicza arcywspaniały dramat w 10 aktach w rolach głównych John Barrymore i C. Horn.
1) **KRÓL GÓR**
2) **GAUCHO** (Miejsce cudów) porywająca Argentynska sensacyjna legenda w 10 akt. o największym zbójniku świata. — W rol. gł. Wielki Douglas Fairbanks i Lupe Velez.

Organizujący się w Wilnie Klub Towarzystki (ramkiny) poszukuje korzystnej oferty na wynajem lub kupno **UMIEBLOWANIA** dla 5-pokojowego lokalu. Oferty pod „Klub” uprasza się nadsyłać do Administracji „Słowa”.

KUPIE domek z ogródkiem. — Oferty do Administracji Słowa pod M. S.

Z POWODU WYJAZDU sprzedaję tanio rozmaite meble, jak: stoły, szafy, kanapy, umywalki i inne rzeczy; aparat fotograficzny — Femy „Contessa Nettel” — rozmiar 10x15 — obj. „Carl Zeiss” światłocisła 3,5; tele — obiektyw i inne przybory fotogr. Tamże kupię 3 — 4 lampy — radjodobornik — skopówka 6 — 19.

Podnalańska (Młopolka) kielbaso- czysto wieprzowa, polędwicową i kabsosy polecają **B-cia Gołębowski** ul. Trocka 3

Lokale
do wynajęcia, z tych dwa dwupokojowe a dwa pojedyncze. — ul. B-ksza 2

POSZUKUJE MIESZKANIE słonecznego z wygodami (5 — 6 pok.). Oroklica Polulanki, Zakretowej. Zgłoszenia pisemnie do redakcji pod „Pierwszeństwo z 0-trogiem”

POSZUKUJE SIE antyków bez względu na stylowych, potrzebnych — biurko, Oferty kiel. Wileńska 7, tel. 10-67, rować z podaniem ceny i stylu. — Warszawa — wa, Ujazdowskie 20 — Koralowa.

POSZUKUJĄ PRACY
Sędzia w stanie sędziowskim poszukuje stanowiska radcy prawnego — ul. Podgórze 3 m 14 K. M.

ABSOLWENT filozofii i filologii, polonazji, pragnie się nosterfikować. Czy znajdzie na wileńskiej zlatkach pomoc szlachetnych ludzi w postaci mieszkanca, utrzymywania — Najchętnie w Wilnie. Zna języki niemiecki, łacinę, greckę. Łaskawe oferty do „Słowa” pod „Filopom”



Ratujcie zdrowie!
Najslyniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że dużo chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.
Słynne od 50 lat w całym świecie **ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA**
są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami I. i II. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.
— Cena 1/2 pudelka 1,50 zł., podwójne pudelko 2,50 zł. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. (W. Z. P. 48)